

Sygn. akt

III AUa 675/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **14 stycznia 2015 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Irena Mazurek
	Sędziowie:	SSA Janina Czyż SSA Alicja Podczaska (spr.)
	Protokolant	St. sekr. sądowy Anna Kuźniar

po rozpoznaniu w dniu **14 stycznia 2015 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku **K. J. z udziałem zainteresowanych:**

B. M., A. M., A. K., D. G. i W. R.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.**

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od wyroku **Sądu Okręgowego w Rzeszowie**

z dnia **20 maja 2014 r.** sygn. akt **IV U 2200/13**

oddala apelację

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 24 lipca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. stwierdził wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych dla pracowników: B. M. za okres od sierpnia 2000 r. do sierpnia 2001 r., W. R. za sierpień 1999 r., A. M. za miesiące: od lutego do kwietnia 1999 r. oraz od października do grudnia 1999 r.

r., za styczeń 2000 r. i od maja do lipca 2000 r., D. G.za okres od marca do sierpnia 2001 r., A. K.za okres od lipca 1999 r. do marca 2000 r.

W uzasadnieniach decyzji pozwany organ rentowy wskazał, że zainteresowani byli zgłoszeni do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) J. K. we wskazanych wyżej okresach, zaś ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek dokonano w oparciu o ustalenia kontroli płatnika składek, wszczętej w związku ze złożonymi korektami deklaracji rozliczeniowych, polegającymi na wyłączeniu równowartości otrzymywanych świadczeń w naturze tzw. deputatów.

Od powyższych decyzji K. J., wniósł odwołania domagając się ich uchylenia jako wydanych z rażącym naruszeniem przepisów prawa. Odwołujący zarzucił naruszenie art. 18 ust. 1 w zw. z art. 21 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i uznanie, że dane zawarte w korekcie deklaracji rozliczeniowych nie uzasadniają obniżenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, art. 7 i 8 kpa w zw. z art. 77 kpa przez nierozpoznanie sprawy przez organ rentowy w sposób wyczerpujący i wszechstronny oraz naruszenie art. 107 § 3 kpa przez brak wyjaśnienia przesłanek jakimi kierował się pozwany Zakład przy wydawaniu decyzji, brak w uzasadnieniu rozstrzygnięcia rozważenia z jakich powodów organ rentowy odmówił zaliczenia wydawanych artykułów spożywczych z przykładowego sklepu jako okoliczności uzasadniających wniesienie korekty deklaracji rozliczeniowych. Wnioskodawca podniósł w szczególności, że ze stołówki zakładowej korzystało ok. 20 pracowników zaś pozostali pracownicy tj. kierowcy, przedstawiciele handlowi, pracownicy sklepów nie wykonywali pracy na terenie zakładu dlatego też na podstawie wystawionych przez pracodawcę kartek mogli wybrać w przykładowym sklepie mięso i wędliny. Powyższe nie stanowiło premii uzależnionej od wyników pracy i nie było zależne od rodzaju i charakteru wykonywanej pracy ani też sytuacji rodzinnej i materialnej. W przekonaniu wnioskodawcy, świadczenia takie nie stanowiły deputatów i nie były formą wynagrodzenia za pracę, jak to uznał organ rentowy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. w odpowiedzi na odwołania wniósł o ich oddalenie z przyczyn, które stanowiły podstawę wydania kwestionowanych decyzji i zasądzenie kosztów postępowania.

Organ rentowy podniósł na wstępie, że sprawa dotycząca innego pracownika wnioskodawcy – W. A., obejmująca tożsamy do niniejszych stan faktyczny, została już rozpoznana i prawomocnie zakończona wyrokiem Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 29 listopada 2011 r. sygn. akt IV U 907/11. Przesądzono w niej, że pracownicy mieli prawo do tzw. deputatu, który był formą wynagrodzenia za pracę. Pozwany Zakład podkreślił, że sporządzone korekty list płac nie były podpisane przez pracowników jak również płatnik nie wskazał żadnej wiarygodnej okoliczności uzasadniającej dokonanie korekt. Pierwotne listy płac zasadniczo prawidłowo uwzględniały w podstawie wymiaru składek deputaty jako wartość świadczeń w naturze stanowiących formę wynagrodzenia za pracę i przychód ze stosunku pracy. Ponadto nie było podstaw do przyjęcia iż prawidłowo doszło do korekty list płac nie podpisanych przez pracownika, w których płatnik obniżył ubezpieczonemu wysokość płacy zasadniczej, wynagrodzenia za czas urlopu i za czas niezdolności do pracy równocześnie podwyższając wysokość ekwiwalentu za pranie odzieży roboczej. W świetle powyższego, na podstawie nieuzasadnionych korekt oraz błędów w naliczaniu podstaw wymiaru składek, przy uwzględnieniu wyników kontroli przeprowadzonej u płatnika Zakład ponownie ustalił podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Sprawy z odwołań K. J. od decyzji ZUS w R. z dnia 24 lipca 2013 r. dotyczące: B. M., A. M., A. K., D. G. i W. R. połączono do wspólnego rozpoznania, rozstrzygnięcia i prowadzenia pod wspólną sygnaturą IV U 2200/13, a dalej wezwał wyżej wymienionych do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych.

Wyrokiem z 20 maja 2014 r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie oddalił odwołania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawca K. J. działający pod firmą (...) w T. prowadził działalność gospodarczą polegającą na produkcji i sprzedaży własnych wyrobów. W związku z tą działalnością zatrudniał pracowników w tym także, B. M., A. M., A. K., D. G. i W. R., których w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami zgłosił do ubezpieczeń społecznych oraz opłacał z tego tytułu składki.

W sierpniu 2001 r. wnioskodawca przedłożył w ZUS korekty deklaracji rozliczeniowych, z których wynikało, że pierwotnie ustalone składki zostały naliczone wadliwie, gdyż podstawa wymiaru składek objęła wartości z tytułu deputatu, które w ocenie płatnika powinny być wyłączone z podstawy wymiaru składek. 5 września 2001 r. wnioskodawca otrzymał zawiadomienie o wszczęciu postępowania kontrolnego, którego zakres obejmował także prawidłowość rozliczania składek. Kontrola była prowadzona od wyżej wskazanej daty i zakończyła się 16 lutego 2004 r. Prowadzący kontrolę inspektorzy ZUS zapoznali się z szeregiem dokumentów przedłożonych przez wnioskodawcę – listami płac pierwotnymi i skorygowanymi, aktami wewnątrzzakładowymi, kartami wynagrodzeń, aktami osobowymi itp. Z przebiegu kontroli został sporządzony protokół kontroli z 16 lutego 2004 r. Wnioskodawca złożył zastrzeżenia do protokołu kontroli 24 marca 2004 r. i ZUS podjął dodatkowe czynności kontrolne. 17 czerwca 2005 r. została sporządzona pisemna informacja o sposobie rozpatrzenia zastrzeżeń do protokołu kontroli, w której organ rentowy poinformował o nie uwzględnieniu złożonych zastrzeżeń. W związku z dodatkowymi czynnościami kontrolnymi w protokole kontroli z 16 lutego 2004 r. wprowadzono pewne zmiany jak również anulowano załącznik nr 28 z 22 stycznia 2004 r. W pierwotnych listach płac, które były podpisane przez pracowników, na przychód stanowiący podstawę wymiaru składek składała się płaca zasadnicza, deputat i ekwiwalent za pranie odzieży roboczej oraz wynagrodzenia za czas urlopu. Natomiast w skorygowanych listach płac, na których nie było podpisów pracowników i w deklaracjach, kwoty wynagrodzenia zasadniczego i jego pochodnych były zmniejszone, zaś zwiększone były kwoty ekwiwalentu za pranie odzieży roboczej oraz do podstawy wymiaru składek nie został doliczony deputat, którego wartość się nie zmieniła.

W trakcie zatrudnienia zainteresowani otrzymywali deputat za wypracowane godziny, który ustalany był w ten sposób, że ilość przepracowanych godzin mnożono przez pewną ustaloną przez pracodawcę kwotę, za którą pracownik mógł w zakładowym sklepie wybrać mięso i wędliny.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, iż wnioskodawca sporządził kilka aktów wewnątrzzakładowych, tj.: m.in. regulamin pracy z dnia 24 października 1991 r., układ zbiorowy – porozumienie z 28 grudnia 1995 r. wprowadzający do stosowania przepisy o posiłkach regeneracyjno-wzmacniających przeznaczonych do spożycia w czasie pracy, bez prawa do ekwiwalentu z tego tytułu oraz świadczenia okolicznościowe przyznawane w formie rzeczowej, w którym wskazano, że świadczenia te finansowane są przez pracodawcę i w części przez fundusz socjalny, wydawane w formie tzw. deputatu; aneks do zakładowego regulaminu pracy z 30 czerwca 1996 r. w przedmiocie świadczeń socjalnych i innych świadczeń, które nie stanowią podstawy naliczeń składek ZUS tj. nie są składnikami wynagrodzenia (wskazano w nim między innymi, że pracownikowi przysługuje posiłek profilaktyczno-regeneracyjny oraz, że pracodawca zobowiązuje się do świadczeń okolicznościowych w formie rzeczowej jak również, że pracodawca może świadczyć na rzecz pracowników świadczenie w naturze na cele socjalne w ramach Zakładowego Funduszu Socjalnego, zaznaczono też, iż używany w (...)” szyfr „DEP” lub deputat oznacza świadczenie socjalne nie stanowiące podstawy naliczania składek ZUS; regulamin zakładowego systemu wynagrodzeń i niektórych świadczeń socjalnych z 2 stycznia 1998 r.; regulamin pracy z 1 marca 2000 r. oraz regulamin funduszu świadczeń socjalnych (brak daty wydania czy wejścia w życie), w którym między innymi wskazano, że przyznawanie usług i świadczeń uzależnione jest od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do tych usług i świadczeń zaś wśród świadczeń finansowanych ze środków funduszu dopisano: „pomoc rzeczowa dla pracowników w formie wyrobów własnych”.

W oparciu o powyższe Sąd Okręgowy przyjął, że deputat który otrzymywali pracownicy w postaci mięsa i wędlin, który to towar był częściowo zabierany dla potrzeb własnych i rodziny, nie może być uznany za posiłek udostępniony (wydany) pracownikom do spożycia o jakim mowa w przepisach art. 21 ust. 11 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz w § 2 pkt. 11 rozporządzenia MPiPS z 18 grudnia 1998 r. Sąd dokonał analizy deputatu przez pryzmat uregulowań z art. 21 pkt. 67 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz przepisu § 2 ust. 1 pkt. 19 rozporządzenia MPiPS z 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz regulaminów sporządzonych przez wnioskodawcę zapisów o świadczeniach socjalnych. W ocenie Sądu wszelkie zapisy aktów wewnątrzzakładowych stanowiące o zaliczeniu lub nie zaliczeniu danego świadczenia do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne nie mają znaczenia normatywnego i wiążącego, bowiem kwestia powyższa regulowana jest powołanymi już bezwzględnie obowiązującymi

przepisami ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i rozporządzenia MPiPS z 18 grudnia 1998 r. Sąd przyjął również, w oparciu o przepisy ustawy z 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (tj. Dz.U 1996 Nr 170 po.335 ze zm.), że świadczenie polegające na wydawaniu pracownikom towaru w określonej wartości w zależności od ilości przepracowanych godzin pracy nie spełnia podstawowych kryteriów uznania za świadczenia z funduszu socjalnego. Na poparcie swego stanowiska Sąd powołał się na wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 10 stycznia 2013 r. sygn. akt III AUa 658/12. Reasumując przyjął, że wartość deputatu określona na wydawanych pracownikom karteczkach i ujmowana w listach płac stanowi przychód pracownika podlegający włączeniu do podstawy wymiaru składek stosownie do §1 rozporządzenia z dnia 18.12. 1998 r. i art. 18 ust. 1 oraz art. 20 ust. 1 w zw. z art. 4 pkt. 9 i 10 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W apelacji od powyższego wyroku pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzających go decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i przekazanie sprawy organowi do ponownego rozpoznania, bądź też o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 227 i art. 233 § 1 kpc, poprzez:

a) dowolną ocenę osobowego materiału dowodowego i przyjęcie, że zeznania świadków, dotyczące jedynie kontroli u wnioskodawcy, są kompletne, jasne i szczegółowe i błędne ustalenie, że wnioskodawca nie spełnił warunków zawartych w § 2 ust. 1 pkt. 11 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 r., w sprawie szczegółowych zasad ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, kiedy prawidłowa ocena materiału dowodowego daje podstawę, że wnioskodawca prawidłowo wyłączył z podstawy wymiaru składek wartość posiłków udostępnionych pracownikom do spożycia; a także odmowę wiarygodności zeznaniom wnioskodawcy K. J., w zakresie przyczyn dokonania korekty listy płac;

b) nierozpoznanie przez Sąd I instancji dowodów zgłoszonych przez wnioskodawcę, a to pisma Ministra Finansów z dn. 4.04.2002 r. oraz pisma ZUS Oddział w R.z dn. 2.10.2001 r.;

2. naruszenie przepisu art. 328 § 2 kpc, poprzez sporządzenie uzasadnienia, które nie spełnia przesłanek określonych w tym przepisie, a w szczególności poprzez:

a) pominięcie przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, bądź też dokonanie tej oceny w sposób fragmentaryczny, a w szczególności dokonanie zbiorczej oceny osobowego i rzeczowego materiału dowodowego;

b) brak wskazania przez Sąd I instancji na podstawie, jakiej dokumentacji zalegającej w aktach ZUS, ustalił, że w aktach osobowych pracowników brak jest jakiegokolwiek ustaleń składników wynagrodzenia poza wynagrodzeniem zasadniczym, w tym warunków uzyskiwania deputatu i jego wysokości;

c) nie wskazanie na jakiej podstawie Sąd dokonał odmiennych niż organ ustaleń co do stanu faktycznego przyjmując, że wnioskodawca wydawał pracownikom „mięso i wędliny”, a nie jak przyjął organ „mięso, wędliny i inne towary”, a także nie wskazanie, dlaczego Sąd pomimo dokonania odmiennych ustaleń faktycznych niż zawarte w zaskarżonych decyzjach, oddalił odwołania od decyzji;

d) brak ustosunkowania się do zarzutów podniesionych w odwołaniach w zakresie dowolnego przyjęcia przez organ, że „ ilości otrzymywanych świadczeń były duże, nie przeznaczone do spożycia w całości w pracy” i bezkrytyczne powtórzenie go przez Sąd (str. 13) bez wskazania, jaka ilość artykułów spożywczych uznana zostałaby za właściwą, a od jakiej ilości przyjmuje się, że była duża, co dyskwalifikowało ją jako posiłek, w konsekwencji Sąd nie rozważył w ogóle możliwości częściowego wyłączenia wartości wydanych posiłków mieszczącego się w przyjętej przez organ i Sąd dopuszczalnej ilości, która jednak nigdzie nie została wskazana;

3) naruszenie art. 227 kpc w zw. z art. 217 kpc poprzez:

a) oddalenie wniosku dowodowego wnioskodawcy z dnia 9 kwietnia 2014 r. o zobowiązanie Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie oraz Komendy Miejskiej Policji w R. do przedstawienia listy dokumentów zabezpieczonych u wnioskodawcy w toku postępowania przygotowawczego, która to dokumentacja miała istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż potwierdza zasadność złożonych przez wnioskodawcę korekt deklaracji rozliczeniowych, a jak wynika z załączonych w aktach sprawy prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Rzeszowie do sygn. 7 Ds. 217/12/Sp (c) oraz Komendę Miejską Policji w R. do sygn. RSD 1022/02, wykazu dowodów rzeczowych nr 0/1/234/02 z dnia 02.01.2003 r. (k. 380-382) oraz pokwitowania odbioru z dnia 07.08.2003 r. (k. 1171), wnioskodawcy zwrócono jedynie 46 spośród zatrzymanych 89 tomów dokumentacji, przy czym nie zwrócono w ogóle m.in. dokumentacji płacowej;

b) pominięcie dowodu z przesłuchania świadków R. Ż. i E. B., które to zeznania miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż świadkowie jako osoby w dalszym ciągu zatrudnione u wnioskodawcy posiadają informacje m.in. na temat zasad wydawania udostępniania posiłków pracownikom, czy też wydawania posiłków w przykładowej świetlicy jedynie dla części pracowników, a w konsekwencji zasadności złożonych przez wnioskodawcę korekt deklaracji do organu rentowego;

4. naruszenie art. 177 § 1 pkt. 4 kpc poprzez nie zawieszenie postępowania do czasu zwrotu całości dokumentacji zabezpieczonej u wnioskodawcy przez Komendę Miejską Policji w R. oraz Prokuraturę Rejonową w Rzeszowie zgodnie z wnioskiem wnioskodawcy z dnia 9 kwietnia 2014 r., w sytuacji gdy wynik postępowania toczącego się przed w/w organami ma wpływ na toczące się postępowanie przed Sądem pierwszej instancji;

5. naruszenie art. 235 kpc poprzez dopuszczenie, jako dowodu zeznań świadków, W. A. i N. P. przeprowadzonych w postępowaniu toczącym się przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie do sygn. IV U 907/11, co narusza ogólne reguły postępowania dowodowego, a w szczególności zasady bezpośredniości, kontrydiktoryjności i równości postępowania;

6. naruszenie art. 299 kpc poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania K. J. w charakterze strony w sytuacji gdy jako pracodawca posiadał istotne informacje odnoszące się w szczególności do form i zasad udostępniania pracownikom posiłków do spożycia, zabezpieczenia w 2001 r. całości dokumentacji kadrowo-płacowej przez funkcjonariuszy Policji i ZUS, a w konsekwencji zasadności złożonych korekt deklaracji.

7. naruszenie art. 477¹⁴ § 1 kpc poprzez oddalenie przez Sąd I instancji odwołań wnioskodawcy i przyznanie, że decyzje wydane przez organ rentowy są prawidłowe i zgodne z prawem w sytuacji, gdy organ rentowy wydał przedmiotowe decyzje z naruszeniem art. 89 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, gdyż po sporządzeniu protokołu kontroli z dnia 16.02.2004 r., a przed wydaniem decyzji w niniejszej sprawie, pomimo konieczności uzupełnienia postępowania, m.in. z powodu uchylenia wcześniej wydanych decyzji, nie zawiadomił wnioskodawcy o możliwości zapoznania się z zebrany w sprawie nowym materiałem dowodowym, w konsekwencji organ rentowy naruszył również art. 10 kpa, gdyż nie zapewnił wnioskodawcy czynnego udziału w postępowaniu, w tym wypowiedzenia się co do każdego zagadnienia będącego podstawą wydanych w niniejszej sprawie decyzji określających podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne;

8. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. § 2 ust. 1 pkt 11 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 r., w sprawie szczegółowych zasad ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe poprzez:

a) przyjęcie przez Sąd I instancji, że udostępnianie pracownikom posiłków poprzez wydawanie kartek żywieniowych uprawniających ich do wymiany w przykładowym sklepie wyłącznie na produkty spożywcze nie odpowiada dyspozycji tego przepisu, przez co ich wartość powinno się wliczać do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne;

b) przyjęcie przez Sąd I instancji, na str. 9 - 10 uzasadnienia że: „używając określenia posiłek ustawodawca miał na myśli artykuły spożywcze przygotowane i wydawane pracownikom przez pracodawcę w formie pozwalającej na bezpośrednie spożycie w czasie pozostawania w pracy, służące posileniu się właśnie w trakcie dniówki roboczej” oraz „ilość wybranego towaru (...) była zbyt duża do bezpośredniego spożycia na miejscu i w rzeczywistości służyła zaspokajaniu potrzeb rodzinnych i domowych” , podczas gdy jak wynika z ukształtowanego w tym zakresie orzecznictwa: Sąd podkreślił, że użyte w cytowanym przepisie sformułowanie „posiłków udostępnianych pracownikom do spożycia ” nie może ograniczać się, tak jak to przyjął organ rentowy, do realizacji kuponu żywieniowego jedynie w placówkach gastronomicznych, restauracjach, barach czy stołówkach bowiem stanowi to nieuprawnione zawężenie interpretacyjne pojęcia „posiłek” użytego w omawianym przepisie. W języku potocznym posiłek to pożywienie i bez znaczenia jest tu postać posiłku, jak również przepis nie wskazuje miejsca i formy realizacji tego świadczenia, a jedynie, że ma to być posiłek udostępniany pracownikowi do spożycia. Wręczając w tych warunkach pracownikom kupony żywieniowe płatnik finansował im posiłki, bo tylko artykuły spożywcze można było uzyskać na kupony żywieniowe” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13.04.2010 r., sygn. III AUa 3012/2009).

9. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wydanego orzeczenia i mający wpływ na jego treść poprzez:

a) błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że wydawane kartki żywieniowe jako udostępnienie pracownikom posiłków do spożycia musi posiadać charakter świadczenia socjalnego;

b) błędne powołanie się przez Sąd I instancji na ustalenia zapadłe w wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 10 stycznia 2013 r., sygn. III AUa 658/12 i przyjęcie, że zapadły w identycznym stanie faktycznym, w sytuacji gdy pracownicy, których dotyczą zaskarżone decyzje zatrudnieni byli w różnych okresach czasu, na różnych stanowiskach w związku z czym funkcjonowali w odmiennych stanach faktycznych, które powinny być samodzielnie ocenione przez Sąd pierwszej instancji.

W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik podniósł, że wnioskodawca spełnił przesłanki uprawniające do skorzystania z wyłączenia z podstawy wymiaru składek wartości finansowanych przez pracodawcę posiłków do spożycia bez prawa do ekwiwalentu z tego tytułu zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 11 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Wnioskodawca zaopatrywał bowiem pracowników w kartki żywieniowe, na podstawie których mogą oni wybierać produkty w postaci wędlin i mięsa tylko z zakładowego sklepu. Nadto wskazał na naruszenie przepisów prawa procesowego przez pominięcie dowodów, które były konieczne do wyjaśnienia sprawy w przedmiocie zasadności sporządzenia korekt deklaracji.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jest nieuzasadniona i podlega oddaleniu. Wbrew zarzutom apelacji wyrok Sądu I instancji jest trafny i odpowiada prawu.

Spornym w sprawie pozostawało, czy do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne zainteresowanych, wliczone być winny także uzyskiwane przez zainteresowanych od płatnika comiesięczne świadczenia rzeczowe.

Badając stan faktyczny sprawy Sąd I instancji ustalił, że zainteresowani jako pracownicy wnioskodawcy działającego pod (...)w trakcie zatrudnienia otrzymywali deputat, później zwany jako świadczenie socjalne, a ostatecznie jako posiłek. Jego każdorazowa wartość ustalana była w ten sposób, że ilość przepracowanych przez każdego zainteresowanego godzin mnożona była przez ustaloną przez pracodawcę kwotę. Uzyskany iloczyn, odzwierciedlał równowartość w złotych mięs lub wędlin jakie pracownik mógł wybrać ze sklepu przyzakładowego. Wartości deputatu początkowo były księgowane przez płatnika jako płace, a po korekcie były kwalifikowane jako świadczenie socjalne. W stanie faktycznym sprawy nie sposób uznać, aby uzyskiwane przez zainteresowanych co miesiąc świadczenia rzeczowe stanowiło posiłek wydawany do spożycia w czasie pracy. Przeczy temu zarówno okoliczność

jednorazowego comiesięcznego ustalenia wartości świadczenia w tym mięsa, które nie stanowi posiłku, gdyż nie nadaje się do bezpośredniego spożycia. Dodać też należy, co nie pozostaje bez znaczenia w sprawie w związku z zarzutem naruszenia § 2 ust. 1 pkt 11 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, że wszyscy pracownicy wnioskodawcy korzystali z tego świadczenia jak również to, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że nie taki był zamysł wnioskodawcy, aby finansować pracownikom posiłki, nazywając je pierwotnie deputatami i wykazując na liście płac.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy przyjął, że sporna wartość deputatów jako przychodów zainteresowanych prawidłowo została przez organ rentowy wliczona do podstawy wymiaru ich składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, a to stosownie do § 1 MPiPS z dnia 18.12.1998 r., art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 w zw. z art. 4 pkt 9 i 10 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie, a dalej ocenę prawną sprawy Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe, a zebrany w sprawie materiał dowodowy należycie ocenił nie naruszając zasady wynikającej z art. 233 § 1 kpc. Wbrew zarzutom apelacji nie doszło również do naruszenia przepisu art. 235 § 1 kpc. Z regulacji tego ostatniego przepisu wynika, że jedną z zasad postępowania cywilnego jest zasada bezpośredniości. Zasada ta dotyczy reguł zapoznania się sądu z materiałem procesowym. Zgodnie z nią sąd orzekający zapoznaje się z całym materiałem zgromadzonym w sprawie, w tym dowodem przeprowadzonym bezpośrednio przed sądem orzekającym. Zasada ta nie wyłącza zatem możliwości zaliczenia w poczet materiału dowodowego sprawy dowodów zgromadzonych w innej sprawie, o ile strony mają możliwość ustosunkowania się do ich treści i zgłoszenia stosownych wniosków (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2012 r. sygn. I UK 295/11). Z takiej też możliwości Sąd Okręgowy skorzystał przeprowadzając dowód z zeznań świadków N. P. i W. A. złożonych w sprawie prowadzonej pod sygn. akt: IV U 907/11, dowodów dołączonych do akt sprawy IV U 1991/05 dotyczących dokumentów wewnątrzzakładowych wnioskodawcy, a dalej również jego zeznań złożonych w sprawie IV 2665/13. W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik wnioskodawcy nie kwestionował tych dowodów i nie żądał ich powtórzenia mimo, że był obecny na rozprawie na której Sąd dopuścił te dowody. Podkreślić też należy, że spór wnioskodawcy we wszystkich licznych sprawach jego pracowników, które toczą się przed Sądem, dotyczy tego samego przedmiotu tj. wyłączenia z podstawy wymiaru składek wartości kartek żywieniowych wydawanych na wędlinę i mięso, których odbiór następował w sklepie wnioskodawcy. W tej sytuacji dopuszczenie przez Sąd dowodów z akt innych spraw, które dotyczą tego samego sporu ze względów ekonomii procesowej, nie narusza zasady bezpośredniości. Nadmienić należy, że dopuszczenie dowodu z zeznań świadków ze sprawy IV U 907/11, nie oznacza, że Sąd nie ocenił innych dowodów w sprawie, w tym dowodów zgromadzonych w aktach organu rentowego.

Co się tyczy z kolei dowodu z przesłuchania zawnioskowanych przez wnioskodawcę świadków R. Ż. i E. B., to wyjaśnić należy, że Sąd Okręgowy postanowił pominąć wskazany dowód z uwagi na okoliczność, iż analiza tezy dowodowej zgłoszonej przez płatnika już w odwołaniu wskazuje na brak powiązania treści zeznań wymienionych osób ze stanem faktycznym przedmiotowej sprawy. Mieli oni bowiem zeznawać o ilości osób zatrudnionych, miejscu świadczenia przez nich pracy, zasadach wydawania posiłków czy warunkach zabezpieczania dokumentacji dla potrzeb prowadzonego postępowania karnego. Wspomniane okoliczności są bardzo ogólne a ich wpływ na konkretnie rozstrzygane sprawy byłby tylko taki, iż wskazywałyby na istnienie trudności w dowodzeniu swoich twierdzeń przez wnioskodawcę. Również brak przesłuchania wnioskodawcy w charakterze strony sam w sobie nie stanowi istotnego błędu postępowania dowodowego. Prawne warunki przeprowadzenia takiego dowodu wskazane przez ustawodawcę w treści art. 299 kpc nie nakazują Sądowi przeprowadzenia dowodu z zeznań strony, a jedynie stwarzają możliwość jego przeprowadzenia jeśli wynik dotychczasowego postępowania tego wymaga. Stąd też brak przesłuchania wnioskodawcy w niniejszej sprawie nie może stanowić skutecznej podstawy wniesionej apelacji. Z kolei przytoczone z akt innej sprawy zeznanie wnioskodawcy pozwalają na poznanie jego poglądów i sposobu argumentacji możliwej do ustalenia już z treści wnoszonych pism.

W tym miejscu należy zauważyć, iż tutejszemu Sądowi z urzędu wiadomo, że w sprawach zainteresowanych: B. M.(III AUa 883/07), A. M.(III AUa 745/07), A. K.(III AUa 1054/07), D. G.(III AUa 962/07) oraz W. R.(III AUa 400/08) o ustalenie wysokości składek dokonano ustaleń, że pracownicy zatrudnieni u wnioskodawcy mieli zagwarantowane w umowach o pracę oprócz wynagrodzenia zasadniczego, prawo do deputatu od wartości którego do sierpnia 2001 r. odprowadzono składki. Dopiero w styczniu 2002 r., po stwierdzonych przez ZUS w 2001 r. zadłużeniach w składkach, pracodawca przystąpił do zmiany warunków płacy oraz do wstecznych zmian w prawie wewnątrzzakładowym. Sąd Apelacyjny uchylając w/w sprawy zainteresowanych do ponownego rozpoznania organowi rentowemu, w uzasadnieniu wyroku wyraził pogląd, że wysokość deputatu przyznana pracownikom, która zależała od rzeczywistego czasu pracy pracownika, miała charakter roszczeniowy i zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r.

o podatku dochodowym od osób fizycznych (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176 ze zm.) stanowiła przychód ze stosunku pracy. Stanowisko to nie jest wiążące, niemniej jednak z uwagi na fakt, że po wydaniu w/w wyroków nie zaszły żadne nowe okoliczności faktyczne, pozostaje ono nadal aktualne. Co się tyczy wskazywanego w apelacji pisma ZUS z 2 października 2001 r. to zauważyć przyjdzie, że nie ma ono charakteru wiążącej interpretacji w rozumieniu przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, bo ta instytucja wprowadzona została dopiero art. 7 ustawy z dnia 16 listopada 2012 r. o redukcji niektórych obciążeń administracyjnych w gospodarce (Dz. U. 2012, poz. 1342), a niezależnie od tego wskazane w niej wyjaśnienia miały charakter ogólny i dotyczyły obowiązujących zasad prawa bez odniesienia się, czy te warunki dotyczą wnioskodawcy. Nadto apelujący powołuje się na bliżej nieokreśloną dokumentację zabezpieczoną przez Prokuraturę Rejonową w Rzeszowie oraz Komendę Miejska Policji w R., nie konkretyzując jaką dokumentacja dotyczy zainteresowanych, stąd zarzut naruszenia art. 177§1 pkt. 4 kpc przez dalsze prowadzenie postępowania pomimo wniosku o jego zawieszenie uznać należało za chybiony.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego, w pierwszej kolejności do zarzutu jakoby w sprawie zachodziły przesłanki uprawniające wnioskodawcę do skorzystania z wyłączenia od podstawy wymiaru składek wartości finansowanych przez niego posiłków do spożycia bez prawa do ekwiwalentu z tego tytułu zgodnie z treścią § 2 ust. 1 pkt 11 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, również uznać należy, że jest on nieuzasadniony. Przypomnieć należy, że apelujący podniósł, iż zaopatrywał pracowników w kartki żywieniowe, na podstawie których mogli wybierać produkty w postaci wędlin i mięsa tylko z zakładowego sklepu, które nie podlegały wymianie na gotówkę i uprawniały wyłącznie do otrzymania produktów z których następnie pracownicy przygotowywali posiłki, które spożywali w pracy. W jego ocenie wydawane kartki nie stanowiły formy premiowania pracowników, jak również były ściśle związane ze świadczeniem pracy. Przywołać w tym miejscu należy w pełni akceptowane przez tutejszy Sąd stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z dnia 10 września 2013 r. sygn. I UK 73/13, i przyjętą tam wykładnię § 2 ust. 1 pkt 11 w/w rozporządzenia. Wynika z niego, że wymieniony przepis powinien być interpretowany ściśle w oparciu o regulacje dotyczące innych przychodów w powiązaniu z § 2 ust. 1 pkt 6 rozporządzenia, który wyłącza z podstawy wymiaru składek na pracownicze ubezpieczenie emerytalne i rentowe wyraźnie opisaną w nim między innymi wartość otrzymywanych przez pracownika bonów, talonów, kuponów lub innych dowodów uprawniających do otrzymania na ich podstawie posiłków. Wydawanie bonów, talonów, kartek żywieniowych uzasadnione jest wyłącznie w przypadku, gdy pracodawca z mocy prawa, z uwagi na przepisy o bezpieczeństwie i higienie pracy, zobowiązany jest do zapewnienia pracownikom profilaktycznych posiłków i napojów w okresie zwiększonego wysiłku fizycznego lub pracy w określonym mikroklimacie. Natomiast w przypadku o którym mowa § 2 ust. 1 w pkt 11 rozporządzenia, subsumcja taka jest niedopuszczalna. Wartość talonów, czy też kartek żywnościowych na inne artykuły spożywcze wydawanych przez pracodawcę stanowi przychód podlegający wliczeniu do podstawy wymiaru składek. Nie można zatem podzielić argumentacji apelującego, opartej na wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13.04.2010 r. sygn. akt III AUa 3012/09, która nie została podzielona w/w wyrokiem Sądu Najwyższego.

Reasumując stwierdzić należy, że wartość deputatów, czy też kartek żywieniowych na posiłki jako przychodów pracownika prawidłowo została wliczona do podstawy wymiaru składek zainteresowanych na ubezpieczenia

społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, a to stosownie do § 1 MPiPS z dnia 18.12.1998 r., art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 w zw. z art. 4 pkt 9 i 10 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Z wyżej przytoczonych względów brak jest podstaw faktycznych i prawnych do uwzględnienia apelacji, która podlega oddaleniu, stosownie do art. 385 kpc.